

PROZNE CZEKANIE

Gdy bylam w kinie ktos usiadl przy mnie
Zapytal czy dobry film
Chcial sie umowic ze mna na spacer
Mowil,ze zakochal sie

Prozne czekanie nic sie nie stanie
Serce nie sluga wiec zostaw je
Milosc nie towar zbedne sa slowa
Nie trac juz czasu i idz

Stoisz pod oknem czekasz przy bramie
Sledzisz moj kazdy ruch
Wszedzie gdzie jestem zjawiasz sie Ty
To nie przypadek,a pomysl zly

Ciagle od nowa powtarzasz slowa
Kocham! i z toba chce byc
Wysylasz listy,kartki i kwiaty
Milosc na raty chcesz miec

Nie obiecuje Ci dzis niczego
Czas moze zmienic ten stan
Serca klopoty zostaw na potem
Sproboj zapomniec ma twarz